

Liga Europy, akt III. W czwartkowy wieczór zespół Giallorosich podejmie na Stadio Olimpico lidera niemieckiej Bundesligi, Borussię Moenchengladbach. Zespół Fonseci ma za sobą kilka słabszych występów, ale też szansę zbliżenia się na krok od awansu do fazy pucharowej rozgrywek. Goście, którzy prowadzą w Bundeslidze, choć z wynikiem, który w Serie A dawałby dopiero czwartą lokatę, stają przed praktycznie ostatnią szansą zaistnienia w rozgrywkach. Zapowiada się ciekawa potyczka, a obydwaj trenerzy nie będą mogli skorzystać z ogółem osiemnastu graczy.

Fonseca nie zabierze ze sobą na Olimpico dziewiątki piłkarzy. Poza Cetinem, który nie został zgłoszony do rozgrywek, niedysponowana jest ósemka graczy. Niestety, o ile dosyć spokojnie przebiegła przerwa reprezentacyjna, w trakcie której do dyspozycji wrócili Perotti, Florenzi i Dzeko, o tyle fatalny w skutkach był już pierwszy mecz rozpoczętego dopiero co meczowego maratonu. W niedzielę Fonseca stracił dwójkę piłkarzy, jeszcze w pierwszej połowie spotkania i co najgorsze, przerwa w grze obydwu będzie długa. Kalinic, który doznał pęknięcia kości strzałkowej nie zagra przez około dwa miesiące, z kolei w przypadku Cristante przerwa będzie trwała co najmniej trzy miesiące. Młody Włoch przeszedł już konsultacje w Finlandii i za dziesięć dni pozna odpowiedź czy będzie potrzebny zabieg chirurgiczny. Niestety, w ten sposób Fonsece pozostał tylko jeden nominalny środkowy pomocnik, a także jeden środkowy napastnik. Nagromadzenie kontuzji na jednej pozycji (wcześniej trzech skrzydłowych ataku, teraz trzech środkowych pomocników) to dodatkowy problem dla portugalskiego trenera. Już przed meczem z Sampdorią, w związku z nadchodzącym maratonem spotkań i dostępną tylko dwójką Veretout-Cristante, Fonseca testował na środku pomocy Pastore i Santona. Teraz będzie już musiał z nich korzystać.

Argentyńczyk pojawił się na boisku już w 8 minucie spotkania z Sampdorią. Trudno jednak ocenić w pełni jego występ, zważywszy na to, że rywal raczej nie kwapił się do ataku, z kolei w działaniach zaczepnych nie było też praktycznie Romy. Zespół Fonseci oddał pierwszy celny strzał w 78 minucie, a jedyne groźne uderzenie, gdzie piłka przeleciała pół metra od słupka, pojawiło się chwilę później. Giallorossi zagrali dobrze w obronie, ale fatalnie w ofensywie, co zaowocowało drugim w tym sezonie meczem bez zdobytej bramki. I niestety taka przeciętna gra ma miejsce już od sześciu spotkań i potyczki z Bologną, którą Roma wygrała 2-1. Potem zespół zaliczył porażkę, zwycięstwo i trzy kolejne remisy, dobywając w tych spotkaniach zaledwie trzy bramki, w tym gola samobójczego i dosyć kuriozalną bramkę Spinazzoli, a także tracąc cztery trafienia. Z Romy porównywanej do Romy Zemana z pierwszych trzech meczów, ekipa Fonseci przeobraziła się w Romę Luisa Enrique, mającą problemy ze stwarzaniem sytuacji bramkowych, a także strzelaniem goli. Statystyki po ośmiu kolejkach ligowych mówią zresztą, że tak mało bramek zdobyli po raz ostatni do tej pory w lidze Giallorossi właśnie z Hiszpanem na ławce. Pogorszenie gry w ataku było też widać w drugiej kolejce fazy grupowej Ligi Europy. Po tym jak zespół Fonseci pokonał 4-0 Basaksehir, w drugiej serii zremisował zaledwie na wyjeździe z Wolfsbergerem, grając fatalne zawody i zdobywając gola po rzucie

rożnym, zdobytego na raty przez Spinazzolę. Te mecze dały Romie cztery punkty i prowadzenie w grupie razem z Wolfsburgiem.

Punkt po dwóch meczach, podobnie jak Basaksehir, ma ekipa z Moenchengladbach. Borussia była już krok nad przepaścią, ale w Turcji udało się jej ugrać rzutem na taśmę jeden punkt, który otwiera jeszcze szanse na dalszą rywalizację. Chluby nie przyniósł na pewno sezonowy debiut w Lidze Europy. W pierwszej kolejce aktualny lider Bundesligi, przegrał u siebie 0-4 z Wolfsburgiem. Drużyna Marco Rose, który w 2018 roku doprowadził do półfinału Ligi Europy Red Bull Salzburg, prowadzi w niemieckiej ekstraklasie, choć zdobycz punktowa nie powala na kolana. 16 oczek, a więc średnio 2 punkty na mecz, wystarczy do liderowania w Bundeslidze, podczas gdy w Serie A popularne "Żrebaki" dzieliłyby czwarte miejsce z Napoli. 16 punktów, która ma na koncie Borussia oznacza tylko 2 oczka przewagi nad dziewiątym w tabeli Bayerem Leverkusen. Na zdobycz punktową ekipy z Nadrenii Północnej-Westfalii składa się 5 zwycięstw, remis i 2 porażki. Tą drugą przegraną ligową w sezonie ponieśli podopieczni Rose w ostatnią sobotę, przegrywają 0-1 z Borussia Dortmund. Wcześniej drużyna z Moenchengladbach zaliczyła cztery kolejne ligowe wygrane.

"Po starcie z zaledwie punktem w dwóch kolejkach potyczka z Romą jest bardzo ważna - komentuje Max Eberl, dyrektor sportowy niemieckiego klubu". - Nie chcę mówić o ostatniej szansie, ale na pewno musimy wygrać". Nie będzie jednak łatwo, gdyż tak jak Fonseca, tak trener Rose musi radzić sobie aż bez dziewiątki kontuzjowanych, w tym Alessane Plei, który zdobył do tej pory cztery gole w rozgrywkach Bundesligi. W przodzie, w związku z wieloma absencjami, coraz więcej przestrzeni znajduje Marcus Thuram. Syn byłego obrońcy Juventusu i Parmy zdobył do tej pory cztery gole, po tym jak przybył latem za około 10 mln euro z Guingamp. To właśnie on ma poprowadzić Borsusię do korzystnego wyniku w Rzymie, który może pozwolić zrównać się punktami z ekipą Giallorossich, z perspektywą podjęcia Romy w Niemczech za dwa tygodnie. Porażka może zamknąć "Żrebakom" wyjście z grupy, szczególnie jeśli w drugim meczu Wolfsburgiem pokonałby Basaksehir.

Forma Romy:

20.10.2019, 8 kolejka Serie A: Sampdoria - ROMA 0-0

06.10.2019, 7 kolejka Serie A: ROMA - Cagliari 1-1 (gol samobójczy)

03.10.2019, 2 kolejka Ligi Europy: Wolfsburg - ROMA 1-1 (Spinazzola)

29.09.2019, 6 kolejka Serie A: Lecce - ROMA **0-1** (Dzeko)

25.09.2019, 5 kolejka Serie A: ROMA - Atalanta 0-2

Forma Borussii:

19.10.2019, 8 kolejka Bundesligi: Borussia D. - BORUSSIA M. 1-0

06.10.2019, 7 kolejka Bundesligi: BORUSSIA M. - Augsburg **5-1** (Zakaria, Hermann **x2**, Plea, Embolo)

03.10.2019, 2 kolejka Ligi Europy: Basaksehir - BORUSSIA M. 1-1 (Hermann)

28.09.2019, 6 kolejka Bundesligi: Hoffenheim - BORUSSIA M. **0-3** (Plea, Thuram, Neuhaus)

22.09.2019, 5 kolejka Bundesligi: BORUSSIA M. - Dusseldorf **2-1** (Thuram **x2**)

Jak już wspomnieliśmy na wstępie, do długiego grona kontuzjowanych dołączyli w ostatnim meczu Kalinic i Cristante. W ten sposób na pozostałe sześć meczów maratonu do dyspozycji trenera na środku pola pozostał tylko Veretout. Jeszcze przed kontuzją Cristante Fonseca próbował na środku pola Pastore i Santona i to ci gracze mieli być opcją odciążającą dla wspomnianej dwójki podczas rotacji. Dziś, po tym jak został tylko Veretout, jeden z tych graczy musiałby grać ciągle. Niestety, jak dobrze wiemy i jak podkreślał przed przerwą reprezentacyjną trener, Pastore nie ma wytrzymałości fizycznej na granie dwóch meczów w ciągu czterech dni. Wiele jednak wskazuje na to, że Portugalczyk nie będzie miał w czwartek innego wyboru. Z gry wypadł bowiem również testowany na środku pola Santon. Gracza dopadło silne przeziębienie i nie został powołany. W ten sposób wybory zostały ograniczone do minimum. W mediach mówi się sporo i nie wykluczył tego na konferencji prasowej Fonseca, że Roma zagra trójką środkowych obrońców, tak by, w meczu z mocniejszym rywalem niż Sampdoria, zamknąć mocniej dostęp do bramki przy Pastore ustawionym w środku pola, który z pewnością nie jest demonem gry defensywnej. Przy takim ustawieniu Fonseca będzie musiał zrezygnować z jednego z ofensywnych piłkarzy. Tu jednak dużej straty nie ma, gdyż mecz z Sampdorią rozpoczął w ataku i tak Florenzi, z kolei Perotti zagrał w niedzielę po raz pierwszy od dwóch miesięcy. W ataku zmuszony do gry w pierwszym składzie, będzie Dzeko. Trener Giallorossich potwierdził na konferencji prasowej, że Bośniak nie czuje się najlepiej, ale będzie musiał grać na siłę. Być może, przy korzystnym wyniku, Portugalczyk zastąpi Dzeko bardziej defensywnym piłkarzem i przesunie najwyżej Zaniolo, na pozycję fałszywej dziewiątki, co też przewijało się w mediach.

Przypuszczalny skład Romy:

Lopez

Fazio Smalling Mancini

Florenzi Pastore Veretout Kolarov

Kluivert Zaniolo

Dzeko

Kontuzjowani: Zappacosta, Under, Pellegrini, Mkhitarjan, Diawara, Cristante, Kalinic, Santon

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Poza kadrą: Cetin, Fuzato

Przypuszczalny skład Borussii:

Sommer

Lainer Jantschke Elvedi Wendt

Benes Kramer Zakaria

Embolo Thuram Hermann

Kontuzjowani: Ginter, Plea, Raffael, Stippel, Johnson, Musel, Bennetts, Strobl, Traore

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przedmeczowe ciekawostki:

- Spotkanie poprowadzi **William Collum**. Szkot prowadził, co ciekawe, mecz 1/8 finału Ligi Mistrzów między Szachtarem Donieck i Romą, wygrany 2-1 przez Ukraińców, gdy Fonseca był trenerem rywala Giallorossich. W 2010 roku prowadził mecz Romy z Cluj w Lidze Mistrzów, zakończony remisem 1-1,
- 8 wygranych, remis i 4 porażki (gole 22-19) to bilans Romy w domowych potyczkach z zespołami z Niemiec. Ostatnim zespołem z Bundesligi, z którym mierzył się zespół z Rzymu, był Bayer Leverkusen w Lidze Mistrzów 2015/2016. Spotkanie na Olimpico wygrali 3-2 Giallorossi. W Lidze Europy/Pucharze UEFA grała po raz ostatni Roma z niemieckim zespołem w sezonie 2000/2001, gdy wygrane 1-0 i 3-0 z Haamburgiem dały awans do 1/8 finału rozgrywek,
- 10 wygranych, remis i porażka to wyniki ostatnich 12 meczów domowych Romy w europejskich pucharach. W Lidze Europy zespół z Rzymu przegrał tylko jeden z ostatnich sześciu meczów, 0-1 z Villarealem. Wynik tego pojedynku determinowała jednak wyjazdowa wygrana 4-0,
- 5 wygranych, 7 remisów i 4 porażki to bilans Borussii w walce z zespołami z Włoch (3-2-3 na Półwyspie Apenińskim),
- Roma jest niepokonana od 13 meczów Ligi Europy, jeśli chodzi wyłącznie o występy grupowe (ostatnia przegrana 0-2 z Basel w sezonie 2009/2010),
- Borussia nie wygrała na wyjeździe w pucharach od 23 lutego 2017 roku, gdy pokonała 4-2 Fiorentinę,
- 3 gole i asysta to wynik Dzeko w 5 występach przeciwko "Żrebakom".

Autor: abruzzo